

## ZAWSZE NIESKAZITELNA OPINIA

W Księdze Malachiasza 1:11 przepowiedziano, że Pan chce, aby w Nowym Przymierzu każdy z nas był dobrym świadectwem w każdym miejscu i w każdym nardzie, od wschodu po zachód ziemi. Gdy w 1975 roku zakładaliśmy nasz zbor w Bangalore, to Pan wskazał nam ten werset jako cel, który mamy realizować.

Głównym celem szatana jest niszczenie świadectwa i liczebności zborów, które są nastawione na wzrost duchowy. W rzeczywistości cel szatana może być realizowany także wtedy, gdy do takich zborów zaczyna dołączać wielu ludzi, ponieważ wtedy może łatwiej wniknąć do takiego zboru i niszczyć jego reputację, posługując się cielesnymi wierzącymi.

To jest bitwa o wytrwanie w duchowej czystości. Bardzo łatwo można dobrze zacząć, ale po jakimś czasie, z powodu stopniowego obniżania standardów przerodzić się w martwe zgromadzenie. W tej kwestii trzeba być czujnym i świadomym zamysłów szatana. Taką czujność i świadomość można wyostrzyć tylko wtedy, gdy zwraca się uwagę na własne życie. Cielesnych wierzących nie można wykluczyć z uczestnictwa w spotkaniach Kościoła. Jezus miał Judasza z Kariotu w swoim „zborze”, który składał się z 12 osób. W zborze, który Paweł założył w Koryncie też było wielu cielesnych ludzi. W naszych zborach też mogą być cielesni ludzie i nie da się tego uniknąć, ale trzeba być pewnym, że zbor jest w rękach duchowych ludzi. Trzeba być pewnym także tego, że przesłanie głoszone w naszym zborze, nadal jest rzeczywistym przesłaniem Nowego Testamentu.

Paweł powiedział Tymoteuszowi, aby najbardziej uważał na siebie (1Tm 4:15-16), bo ci, którzy wiernie oczyszczają swoje ciało i ducha z wszelkiej nieczystości (2Kor 7:1), zaczynają mieć duchową wrażliwość na podstęp przeciwnika. Innej metody nie ma. W tej kwestii nie ma zastosowania elokwencji, znajomości doktryn, ani nawet dary duchowe, gdyż nie walczymy z ciałem ani krwią, ani z siłami intelektualnymi, tylko z demonami, które czyhają, aby zwieść każdego, kogo się tylko da.

Jezus powiedział, że zbuduje Kościół, którego moce demoniczne nie pokonają (Mt 16:18). Więc tylko Pan może zbudować taki Kościół. My go nie zbudujemy. W najlepszym wypadku możemy zostać użyci przy jego budowie, zgodnie z Jego wolą. Jednak nigdy nie możemy zapominać, że przywództwo musi pozostawać wyłącznie w Jego rękach (Iz 9:6). Jeśli Pan nie buduje zboru, wówczas cała nasza praca jest daremna (Ps 127:1). Ludzie którym się wydaje, że w dowolnym miejscu mogą zbudować zbor Pański, nieświadomie naśladują Nabuchodonozora, który powiedział: „Czy to nie jest ów wielki Babilon, który zbudowałem dzięki mojej potężnej mocy?” (Dn 4:27 lub 30). Ci dumni ludzie, budują tylko babilońskie kościoły dla tego świata (Obj 17: 5).

Bóg szuka pokornych sług, którzy najpierw szukają Jego królestwa i dla których budowanie Kościoła jest takim samym priorytetem, jak budowa Arki dla Noego. Chrystus umiłował swój Kościół i oddał za niego życie (Ef 5:25), więc jeśli miłujesz Jego Kościół, to też oddasz za niego wszystko, co posiadasz. Osoby, dla których czerpanie korzyści jest ważniejsze od budowania Kościoła, nie powinny się łudzić, że budują coś innego niż kolejny Babilon.

To nie znaczy, że mamy porzucić pracę zarobkową. Jednak w dzisiejszych czasach najważniejszą rzeczą jest to, żeby takie osoby były samowystarczalne, jak apostoł Paweł, aby mogły być dobrym świadectwem dla nieodrodzonych ludzi, którzy zarzucają chrześcijańskim pracownikom działanie wyłącznie dla pieniędzy. Królestwo Boże musi być dla nas priorytetem nawet wtedy, gdy pracujemy w świeckich firmach.

Zanim Bóg Cię powoła do budowania swojego Kościoła, to najpierw Cię przetestuje, aby sprawdzić czy priorytetem w Twoim umyśle i w Twoim życiu jest Jego Kościół.

Nigdy nie można się nastawiać na pomnażanie ilości wierzących i zborów. Trzeba być zainteresowanym wyłącznie wydawaniem dobrego świadectwa dla Pana, bo tego oczekuje od nas Bóg. Jezus pokazał nam, że pierwszą intencją, którą mamy się kierować wobec Boga, zawsze musi być: „Święć się Imię Twoje”, a nie „Pomnóż liczbę zborów”. Dlatego o wiele lepiej jest nie należeć żadnego zboru, niż do zboru, który nie jest święty i wydaje złe świadectwo o Chrystusie.

Zac Poonen

*A Pure Testimony in Every Place / 19.01.2020*